

Pełna tabela wygranych Państw. Loterii Klasowej

K R A K Ó W
ul. Św. Anny 12
Biblioteka Jagiell.

KURIER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Środa 22 września 1937 r.

Nr. 261

Przebieg miesięczny z odnośnikiem do dc... i przesyłką pocztową ZŁ 2.50

Adres redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

WYTWORCY!

Ostatnie stoiska są jeszcze do

objęcia na Jesienną Wystawę Katowicką „Przed Zimą”
od 2.X. do 17.X. 1937 r.

UWAGA!

POŚPIESZNE ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
4084Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej.
Katowice, Stawowa 14, tel. 300 71.

POGRZEB PREZ. MASARYKA

Zwłoki prezydenta spoczęły w Lanach

PRAGA, 21.9. Do Pragi na uroczystości pogrzebowe przybyły setki tysięcy obywateli z całej Czechosłowacji, które już w nocy oczekiwały na ulicach, którymi miał przejść kondukt pogrzebowy.

O godz. 10 przy dźwiękach fantar i dzwonów kondukt żałobny wyruszył z zamku na Hradczynie i przeszedł na przestrzeni 7 km. trasą na dworzec Wilsona, gdzie złożono trumnę na katafalku urządzonym na peronie.

Kondukt pogrzebowy, jadąc konno otwierał gen. Syrowy, gen. inspektor armii w otoczeniu wyższych oficerów sztabu generalnego. Następnie szli przedstawiciele wszystkich pułków ze sztandarami. Dalej po legionistach i sokolach p. przedziana przez sztandary 4 pułków im. prez. Masaryka jechała zaprzężona w 6 koni laweta, na której spoczywała trumna ze śmiertelnymi szczątkami prez. Masaryka.

Za trumną postępowali członkowie rodziny. Za rodziną szedł prezydent Benesz, za którym postępowali reprezentanci rządów zagranicznych wśród nich specjalna delegacja polska: poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R.P. w Pradze Kazimierz Papee i szef kancelarii cywilnej p. Prezydenta R.P. St. Lepkowski, a dalej senatorowie, korpus dyplomatyczny, wyżsi wojskowi. Kondukt żałobny zamykało 5 batalionów piechoty, pułk dragonów, 4 baterie artylerii i pułk im. Jana Žižki i 10 pułk artylerii im. prezydenta Benesza.

Podczas zdejmowania trumny z lawety przed dworcem Wilsona pod po-

kryty baldachim, gen. Syrowy oddał ostatnie honory zmarłemu, po czym przed trumną przedelfowały biorące udział w pogrzebie oddziały. W chwili defilady dokonano nad dworcem przelotu 160 samolotów.

Z dworca Wilsona zostały zwłoki przewiezione specjalnym pociągiem na o-

twartym wagonie do Lan, gdzie w późnych godzinach po południowych odbyło się złożenie do grobu, w którym spoczywają już zwłoki małżonki prezydenta Masaryka.

W uroczystości tej wzięła udział tylko rodzina, prezydent Benesz i najwyżsi dostojnicy czechosłowacy.

Polsko-niemiecki układ w sprawie mniejszości

GENEWA, 21.9. Jak donoszą tutaj sze pisma w korespondencjach z Berlina należy oczekiwać ogłoszenia oświadczeń rządów polskiego i niemieckiego w sprawie mniejszości narodowych.

Według dzienników szwajcarskich od dłuższego czasu między ambasadą niemiecką w Warszawie a Min. spraw zagranicznych toczą się rokowania w sprawie zapewnienia mniejszościom narodowym przysługujących im praw.

Rokowania te rozpoczęto z inicjatywy Polski po głośnych prześladowaniach Polaków w Niemczech.

Podobno ogłoszenie oświadczenia ma nastąpić po powrocie min. Becka do Warszawy.

GRUDZIĄDZ, 21.9. (tel. wł.) Władze administracyjne niemieckie zakazały

na Warmii i ziemi Malborskiej wszelkiej działalności polskich organizacji katolickich. Zakaz obejmuje: Tow. Św. Kingi, chóry kościelne, Tow. młodzieży polsko-katolickiej i Towarzystwa polsko-katolickie szkolne, o ile nie wykreśli z nazwy słowa „katolickie”.

Na tle depezy, którą otrzymaliśmy z Genewy dziwnie wygląda ostatnie zarządzenie władz niemieckich. (Red.)

PRZYJĘCIE W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH

WARSZAWA, 21.9. (tel. wł.) Podsekretarz stanu w Ministerstwie spraw zagranicznych, p. J. Szembek przyjął w dniu 21 bm. ambasadora Rzeszy Niemieckiej w Warszawie p. von Moltke.

Odczyt gen. Galicy PRZEZ RADIO

WARSZAWA, 21.9. (Tel. wł.) Dnia 22 bm. o godz. 18.50 gen. sen. Andrzej Galica wygłosi przed mikrofonem Polskiego Radia odczyt pt. „Bilans zjazdów organizacji wiejskiej O. Z. N.”

Belgia wejdzie DO RADY LIGI NAŃ.

GENEWA, 21.9. Na miejsce opróżnione w Radzie Ligi Narodów kandydować będzie Belgia.

Kandydaturę Belgii będą popierały państwa południowo-amerykańskie, dominia angielskie, państwa bałtyckie, skandynawskie i Małej Ententy. W tych warunkach wybór Belgii jest przesądzony.

Posiedzenie, na którym się dokona wyboru wyznaczono na czwartek.

Otwarcie nowego mostu WE WŁOCŁAWKU

WŁOCŁAWEK, 21.9. (Tel. wł.) W sobotę dnia 25 bm. odbędzie się we Włocławku uroczystość poświęcenia i otwarcia mostu im. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Poświęcenia mostu dokona J. E. ks. biskup Radoński w obecności ministra komunikacji p. Ulrycha, wojewody warszawskiego p. Nacioniecnikow - Klukowskiego, przedstawicieli władz lokalnych i społeczeństwa.

W ramach uroczystości przewidziana jest dekoracja odznaczonych Krzyżami Zasług.

Wnuk Franciszka-Józefa W POLSCE

STANISŁAWÓW, 21.9. (Tel. wł.) W polowaniu jesiennym zorganizowanym przez barona Groedla w jego dobrach skolskich udział bierze przybyły z Budapesztu ks. Windischgrätz, wnuk b. cesarza Austrii Franciszka-Józefa.

Wstrząsająca katastrofa we Francji
8 zabitych 50 rannych

PARYŻ, 21.9. Znowu opinia francuska została poruszona od ostatniego czasu często powtarzając się wiadomością o katastrofie kolejowej, która wydarzyła się w odległości 15 km od Angouleme pod Vars.

Wskutek zderzenia się dwu pociągów ekspresowych zderzających do Paryża, według dotychczasowych obliczeń

poniosło śmierć 8 osób, a 50 zostało rannych.

Pierwszy pociąg odszedł do Paryża z Angouleme o godz. 20.13. W parę minut puszczono drugi ekspres dodatkowy w tym samym kierunku. Pierwszy

pociąg pośpieszny z nieustalonych dotychczas przyczyn wykołcił się w pobliżu Vars.

Zanim zdolano zawiadomić o wypadku drożników kolejowych nadjechał drugi pociąg, który nie mając sygnałów ostrzegawczych jechał pełnym pędem.

W ostatniej chwili maszynista spostrzegł przed sobą światła latarek, którymi personel pierwszego pociągu dawał mu sygnały, aby zatrzymać pociąg. Niestety, było już za późno. Pociąg wpadł na ostatnie wagony wykołonego ekspresu.

Pięć wagonów osobowych zostało wskutek zderzenia strzaskanych, a mianowicie trzy stojącego pociągu i dwa w pociągu dodatkowym.

Zaalarmowano stację Angouleme, skąd przybył pociąg ratowniczy z personelem sanitarnym i robotnikami kolejowymi. W świetle pochodni przystąpiono do demonstrowania strzaskanych wagonów. Koło toru kolejowego urządzono pośpiesznie lazaret polowy. Zawszad rozległy się

przeraziłwe krzyki rannych, uwieczonych w szczechach wagonów przez powyginane żelastwo. Robotnicy pilami stalowymi i aparatami tlenowymi ciągli części wagonów uwalniając z żelaznych kleszczy mdlejących raz po raz z bólu pasażerów.

W jednym z przedziałów znaleziono zgniezione trzy osoby, należące do tej samej rodziny. Matka i syn już nie żyli, 14-letnia córka resztkami sił błagała o ratunek. Zanim zdolano przepiłkować żelazne części

wagonu, również i ona wycięła ducha.

Uratowani pasażerowie

na pół obłąkami, wdzierali się do strzaskanych wagonów,

poszukując swoich krewnych i towarzyszy podróży.

W lazarecie lekarze mieli pełne ręce pracy. Wciąż przynoszono coraz to nowych rannych. Jednych opatrywano, innych ciężko rannych musiano w nieodpowiednich warunkach poddawać natychmiastowym operacjom.

Na miejscu przeprowadzono amputacje zmiażdżonych przez żelazo części ciała.

Miejsce katastrofy zaślana jest

szczątkami wagonów i dziesiątkami waliz.

Z rozbitych kufrów powypadały przedmioty należące do pasażerów, tu i ówdzie widnie strzępy skrawionych ubrań i bielizny.

Dziś do godz. 7 rano wydobyto ze szczechów wagonów

8 zabitych i 50 rannych; stan 15 z nich jest bardzo ciężki, a niektórych beznadziejny.

tak że liczba śmiertelnych ofiar nieszczęścia powiększy się znacznie.

Dotychczas nie rozebrano jeszcze jednego wagonu. W jego zgniezionych szczątkach są jeszcze ludzie — ranni, a może i zabici. Każda sztaba żelazna trzymająca

w śmiertelnej uwięzi nieszczęsnego pasażera musi być kilkakrotnie przeciętna aparatami tlenowymi, zanim uda się nieszczęśliwego wydobyć. Nic więc dziwnego, że prace trwają

Narada wojewodów U P. PREMIERA

Pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów i ministra spraw wewn., gen. Sławoj-Skidkowskiego, odbyła się wczoraj narada w której wzięli udział wojewodowie: warszawski — Nakonecznikoff — Klukowski, wotyński — Józewski, lubelski — de Tramecourt, kielecki — Dziadosz, lwowski — Błęk, krakowski — Tymniński, stanisławowski — Pastawski i tarnopolski — Malicki.

Przedmiotem narad były sprawy polityczne.

Spadł z wieży Jasnogórskiej przebijając dach klasztoru

CZĘSTOCHOWA, 21.9. (tel. wł.) Wczoraj w Częstochowie wydarzył się dotychczas niespotykany wypadek.

Jeden ze zwiedzających wieżę Jasnogórską, młody mężczyzna przechylił się za bardzo za otaczającą barierę na skutek czego stracił równowagę i wypadł za poręcz.

Ciało młodzieńca leciało z wysokości ponad 100 metrów z taką siłą, że przebiło dach, wpadając na strych klasztoru Jasnogórskiego

Po dostaniu się na strych znaleziono tylko szczątki w trudnym do opisanie stanie.

Jak się następnie okazało, nieszczęśliwym młodzieńcem, który spadł z wieży, był 35-letni Stanisław Konierski z Łodzi.

Tragiczny ten wypadek jest żywo komentowany przez mieszkańców Częstochowy oraz przez pątników.

W Częstochowie panuje wielkie przygnębienie.

PRZYSZŁY KRYZYS GOSPODARCZY ZMIENI OBLICZE ŚWIATA

W Polsce poprawa koniunktury gospodarczej datuje się od niedawna. Natomiast wysoka koniunktura światowa ma za sobą już 5 lat i wedle pojęć ekonomicznych jest już... starą. Powstają już obawy co do ustąpienia przez nią miesiąca kryzysowi. Obawy te znajdują uzasadnienie w krajach anglosaskich t.j. St. Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. W krajach tych, stanowiących dwie trzecie całego rynku światowego a co najmniej trzy czwarte rynków surowcowych zauważyć już można pierwsze oznaki

nie tylko zahamowania koniunktury ale i spadku.

Oznaki te wyrażają się przede wszystkim w ruchu cen i kursów giełdowych, ostatnio bardzo zniżkowych, obejmując z wolna teren szerszy t.j. teren produkcji.

Tymi oznakami depresji koniunkturalnej zajmuje się publicysta ekonomiczny krakowski „IKC” p. F. Z. analizując sytuację w St. Zjednoczonych i Anglii. I stawia pytanie: czy spadek kursów walorów giełdowych jest „pierwszym objawem zapoczątkowanego już kryzysu, który rozwijać się będzie dalej”, czy też

„są to forpoczty przyszłego kryzysu, który zjawi się, być może dopiero za rok, dwa?”

Zwraca przy tym uwagę i przypomina, iż gdy w październiku 1929 r. wybuchł krach giełdowy „świat nie wiedział jeszcze parę miesięcy po tym, że rozpoczął się światowy kryzys gospodarczy, bezspornie

największy w historii gospodarczej ludzkości, o najbardziej dramatycznym przebiegu”.

Czy przeto nie jest to samo i dziś? Czy świat anglosaski nie tkwi już w kryzysie, z którego rozpoczęcia nie zda je sobie sprawy?

P. „F. Z.” odpowiada:

„Osobiście wydaje się nam, że nowy kryzys światowy jeszcze się nie rozpoczął, że to, co dziś przeżywamy jest tylko pauzą w dalszym ruchu zwykłym.”

„Jeżeli kryzys światowy się zbliża, to wydaje się więcej niż prawdopodobne. Koniunktury wiecznej nie by-

ć i nie będzie. Fazy ożywienia i fazy kryzysu ustępują kolejno jedna drugiej.

Można sprzeczać się tylko na temat, czy kryzys zjawi się w tym roku, czy za rok, dwa lub trzy. Można wreszcie sprzeczać się na temat, czy przyszły kryzys będzie ciężki czy lekki, czy nie zostanie skompensowany w części świadomej akcją antykryzysową państw. Nie można natomiast spierać się na temat, czy kryzys w ogóle będzie, czy nie. Kryzys przyszedł, na który już dziś

przygotowują się kraje anglosaskie, będzie miał

najbardziej decydujące znaczenie dla przyszłości politycznej, gospodarczej i społecznej świata.

Można śmiało zaryzykować to twierdzenie.

Przyszły kryzys zadecyduje o obliczu świata.

Dopiero wówczas przekonamy się także, jakie rezultaty daje antykryzysowa akcja państw, czy zwalczanie tą drogą jednego kryzysu uodpornia, czy też

przeciwnie uwrażliwia organizm gospodarczy na kryzys następny — wreszcie czy można w dwóch kolejno po sobie następujących kryzysach uciec się do tych samych środków, np. do dewaluacji. My tu w Polsce obawy kryzysowe krajów anglosaskich śledzimy

z wielkim zainteresowaniem — ale ze spokojem.

Weszliśmy w fazę poprawy o 3 lata później od Anglosasów. Nasza koniunktura jest dopiero młodziutką dziewczyną — a jak wiadomo śmiertelność dziewcząt jest daleko niższa niż śmiertelność staruszek.

Ale ewentualne załamanie koniunktury światowej nie może być i dla nas obojętne. Trudniej rozwijać własną koniunkturę przy ruchu zniżkowym na świecie, niż odwrotnie. Dlatego jedyną logiczną wnioskem wypływającą dla nas z tej sytuacji, to:

szybciej rozwijać bieg i rytm poprawy, by skorzystał jeszcze w pełni z ostatnich promieni jesieni koniunkturalnej na świecie”.

NOMINACJE NA WYSZYCH UCZELNIACH

Z Warszawy donoszą: Na wniosek ministra WR i OP P. Prezydent Rzeczypospolitej zamianował następujących profesorów:

W Akademii Górniczej w Krakowie: dra Władysława Budryka — prof. zw. górnictwa, dra Aleksandra Krupkowskiego — prof. zw. metalurgii.

W Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie inż. Władysława Jareckiego — prof. zw. malarstwa, Stanisława Kamociego — prof. zw. malarstwa, Kazimierza Sichulskiego — prof. rysunków zw. wieczornych.

Ślub woj. Grażyńskiego

Katowicka „Polonia” donosi, że w ostatnich dniach wojewoda śląski, dr Grażyński, wstąpił w związek małżeński.

Ślub odbył się w Szwajcarii.

2 miliony odezwy

Zydowski „Nowy Dziennik” donosi:

Wielka akcja propagandowa PPS obejmująca także walkę z antysemityzmem, kontynuowana jest w dalszym ciągu. Centralna rada związków klasowych rozesała odezwy przeciwko endecji i ONR do wszystkich oddziałów prowincjonalnych, które w najbliższych dniach będą kolportowane na ulicach wszystkich miast w Polsce. Dotychczas wydrukowano i rozdzielono ponad 2 miliony egzemplarzy tej odezwy.

NALEŻĄC

DO ZWIĄZKU POLSKIEGO
UŁATWIASZ PRZEPROWADZENIE
ODŻYDZENIA KRAJU.

Hubert Rostworowski żądał dymisji Sieroszewskiego

W sobotę i w niedzielę odbyło się zebranie Polsk. Akademii Literatury, po czym ukazał się komunikat oficjalny:

„Na początku obrad Polska Akademia Literatury, wobec ataków prasowych na prezesa Polskiej Akademii Literatury Wacława Sieroszewskiego, rozpatrzywszy odnośnie materiały wyraża przesyłowi Wacławowi Sieroszewskiemu całkowite zaufanie, przechodząc do porządku nad zarzutami, uwłaczającymi wielkiemu pisarzowi i nieskazitelnemu człowiekowi”.

„Kurier Poranny” donosi, że:

„Karol Hubert Rostworowski wystosował do PAL pismo, w którym w związku z enun-

cją Wacława Sieroszewskiego, dotyczącą incydentu wawelskiego z ks. metropolitą Sapiełą — stawia wniosek, aby PAL wyraziła swe mu przesyłowi W. Sieroszewskiemu votum nieufności i skłoniła go do ustąpienia z prezesury, czy nawet z PAL-u”

W związku z wyborami nowych członków PAL-u „Goniec Warszawski” donosi, że:

„z powodu wzrostu nastrojów antysemickich niemożliwym będzie powołanie do PAL-u Juliana Tuwima.

„ABC” zaś dodaje:

„Powołanie do PAL-u Słonimskiego bez względu na wzrost lub upadek nastrojów antysemickich byłoby zawsze prowokacją.

KRONIKA LOTNICZA

Z. S. R. R.

— Od 15 do 20 sierpnia w Leningradzie odbywały się ćwiczenia obrony przeciwlotniczej Prasa sowiecka komunikuje, że w lecie w ciągu miesiąca wykonano prace przygotowawcze w których współzawodniczyli: ponad 500 fabryk, 300 instytucji, 100 wyższych i technicznych szkół i 1.200 spółdzielni mieszkaniowych; w rejonie moskiewskim w zawodach wzięło udział ponad 40.000 ludzi.

— Prasa francuska podaje wyniki pracy sowieckiego lotnictwa komunikacyjnego za pierwsze półrocze 1937 r. (w nawiasach wzrost w stosunku do odpowiedniego okresu 1936 r.): przewieziono osób — 77.685 (+10.000), przeleciało kilometrów — 9.810.000 (+1.500.000) długość eksploatowanej sieci — 55.400 km. (+1.500).

— Spadochronista Kajtanow ustalił 25 sierpnia rb. nowy rekord wysokości skoku ze spadochronem z samolotu — 11.037 m.

FRANCJA

— Na 10 lipca rb. zarejestrowano 2.226 samolotów cywilnych. Z tego linie lotnicze Air France mają 103 samolotów (37 przestarza-

nych), rządowych — 98 i tp. 797 samolotów pochodzą z wytwórni Caudron - Renault, 491 Potez, 240 — Farman, 179 — Moran i td.

— „Les Ailes” podaje, że grupy piechoty powietrznej mają numerację od 600 w górę. Grupa 601 rozlokowana jest w Reimsie. Tygodnik narzeka, że 140 piechurów od 5 miesięcy oczekują na swe pierwsze skoki i są bardzo rozgoryczeni przymusową bezczynnością. Na zapytanie czytelników o warunki wstąpienia do tego rodzaju wojska, pismo komunikuje, że ministerstwo powietrza warunków tych nie ogłasza.

— Ten sam tygodnik powiadamia o sformowaniu 2 nowych pułków (escadres) lotniczych: 19 w Bordeaux i 51 w Tours (Potez-54).

CHINY

— Dziennik singapurski „Sinschunshipoo” ocenia siły powietrzne Chin (na 1 lipca r.h.) na 90 samolotów, z których 850 należą do rządu nankińskiego, reszta zaś w dyspozycji generałów, dowodzących różnymi armiami. Ostatnie zakupy pochodzą rzekomo ze Stanów Zjednoczonych A. P., Niemiec i Włoch.

Z DNIA

LUDOWCY RADZA

W Krakowie odbył się zjazd prezesów powiatowych kół Stronnictwa ludowego z terenu województwa Krakowskiego i części województwa Lwowskiego. W czasie posiedzenia zdecydowano, że na okres, w którym prezes okręgu na Małopolskę Zachodnią Stronnictwa Ludowego b. poseł Gruszka przebywa w więzieniu — zastępować go będzie b. poseł Madejczyk z powiatu Jasieńskiego.

Na zebraniu omawiano równocześnie sprawę pomocy gospodarczej dla włościan.

Jak słychać w najbliższym numerze „Piasta” ukaże się odezwa Stronnictwa Ludowego nawiązująca do ostatnich wydarzeń w czasie strajku rolnego.

UCHWAŁY PPS

„Robotnik” zamieszcza uchwały konferencji komisji centr. Zw. Zaw. oraz PPS, z których jedna brzmi:

Konferencja stwierdza konieczność przyśpieszenia rozstrzygnięć co do rozwiązania obecnego Sejmu i Senatu i przeprowadzenia wyborów na podstawie nowej ordynacji wyborczej, opartej o zasady powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego i stosunkowego prawa głosowania w myśl wniosku, zgłoszonego w r. 1935 w Sejmie poprzednim przez Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów.

Uchwałę tę powtarza „Dziennik Ludowy”. W odpowiedzi zabiera głos „ABC”, pisząc w krótkiej notatce:

„Dziennik Ludowy” pisze z niezwykłą pewnością siebie: „Wszystcy są za nową ordynacją i nowymi wyborami. A jeśli wszyscy są za tym, to na co jeszcze czekamy?” Ciekawe, skąd „Dziennik Ludowy” wie, że wszyscy,

Wróciła z Madagaskaru komisja dla zbadania możliwości emigracji żydów z Polski na tę wielką, francuską dziś wyspę, na której niedługo wstawił się swymi przygotowaniami Beniwski. Na czele komisji stał major M. Lepecki z prezydium Rady ministrów, w skład jej wchodził Leon Alter, dyrektor żydowskiego Tow. emigracyjnego i inż. S. Dyk, ekspert rolny z Tel. Awiwu. Komisja nie ogłosi publicznie raportu, zanim nie przedstawi go rządowi polskiemu i francuskiemu. Ale z tego, co major Lepecki oświadczył w wywiadzie z „Kur. Warszawskim”, wnioskować wolno, że wyniki badań komisji polskiej były pomyślne. Sam p. Lepecki nazwał te wyniki wyraźnie „optymistycznymi”.

Na pytanie, czy trąd lub febra nie stanęłyby na przeszkodzie osadnictwu, odpowiedział p. Lepecki:

„Jeżeli chodzi o kolonizację, mowa może być jedynie o ośrodkach zdrowych. Co się tyczy trądu, jest to jedna z legend, które wloką się za tym, czy innym krajem. Ja się z trędowatymi na Madagaskarze nie spotkałem. Wiem, że jest jedno zamknięte trędow-

wisko. Spotykałem natomiast wielu trędowatych w Brazylii. I nikt o tym nie wie, może dlatego, że nikt nie pisze. Powtarzam: legenda i obrzydliwa przesada.

— Jakże są warunki naturalne Madagaskaru?

— Madagaskar posiada znaczne obszary żyznych ziem. Są to przeważnie stepy. Lasów mało, zostały wytrzebione przez nieostrożne palenie okolicznych stepów, celami ich użytkowania. Zwierzęta europejskie aklimatyzują się dobrze, prócz może konia.

— Jak się przedstawia sprawa surowców?

— Z eksploatowanych są surowce roślinne (wanilia, kawa, rafia, goździki, olejki perfumowe), poza tym minerały (grafit, mika, złoto, kamienie szlachetne, rudy).

— Jaki jest stosunek tubylców do białyń?

— Bardzo przychylny. Jest tam reszta tak dużo ziemi, że miejsce się znajdzie dla wszystkich. W tej chwili wypada 6 ludzi na km. kwadr. Jeżeli chodzi o konkurencję krajowców, może być jedynie mowa o Howa, rzeczywiście znajdujących się na stosunkowo wysokim poziomie (posiadają rozwinię-

te szkolnictwo, literaturę, wydają nawet gazety). Reszta jest prymitywna”.

Z innych informacji cytujemy: Ludzie poza miastami chodzą przeważnie pół nago. Komunizm prawie nie ma. Życie jest spokojne i bezpieczne do tego stopnia, że „w porównaniu z nim stara Europa wydaje się być jakimś Dzikim Zachodem. Jeśli ktoś tam siedzi w więzieniu, to chyba za nieplacenie podatków”.

Na Madagaskarze mieszka 8 żydów francuskich. Żydów polskich jeszcze nie ma. Jest za to 9 Poleków. Jeden ma cztery sklepy. Między portem Majungo a jeziorem Kinkony kursuje już pod polską banderą okręt „Stach” należący do kupca Heronima Obsta z Poznania.

Wiadomości więc są bardzo pomyślne. Zbijają one urabianą przez prasę żydowską opinię, jakoby Madagaskar nie nadawał się na teren imigracyjny. Dla żydów ważna jest i ta okoliczność, iż narzekając obecnie na warunki bezpieczeństwa w Polsce tam, na Madagaskarze, będą mieli idealny spokój, nikt ich nie tknie. I jeżeli będą płacić podatki — życie będą mieli piękne.

NA MARGINESIE

Mamy za mało gimnazjów państwowych

Początek każdego roku szkolnego — to okres zaciętych dyskusji na tematy, związane z realizacją reformy szkolnictwa. Dotyczy to zwłaszcza szkolnictwa średniego, które w danej chwili przeżywa bodaj najgłębsze przeobrażenie.

Jednym z głównych celów ustawodawcy było unormowanie stosunku między szkolnictwem ogólnokształcącym a zawodowym. W związku z tym, wytworzyło się w społeczeństwie powszechne mniemanie, jakoby realizacja reformy miała doprowadzić do zmniejszenia liczby młodzieży, kształcącej się w szkołach średnich ogólnokształcących przez skierowanie jej do szkół zawodowych.

Pogląd ten jest błędny w swych założeniach i sprzeczny z rzeczywistością.

W ciągu ostatnich kilku lat z powodu zwiększenia się liczby absolwentów szkół powszechnych z jednej, a ze względu na realizację reformy szkolnictwa — z drugiej strony, daje się zauważyć stały wzrost napływu kandydatów właśnie do szkół średnich ogólnokształcących. W r. 1932-33 zgłosiło się ze szkół powszechnych 19,2 tys. dzieci z prośbą o przyjęcie do gimnazjum ogólnokształcącego, w r. 1934-35 — w drugim roku realizacji nowej ustawy — liczba ta wzrosła już do 45,3 tys., a w r. 1935-36 — do 56,6 tys. Zwiększenie się w tym samym czasie liczby absolwentów szkół powszechnych (230 tys. w r. 1932-33 — 267 tys. w r. 1934-35) tłumaczy zjawisko to tylko częściowo.

Dalszych przyczyn należy szukać raczej we wzroście znaczenia gimnazjum jako pomostu do dalszych studiów.

W dotychczasowym ustroju szkolnictwa, tak szkoły zawodowe jak i zakłady kształcenia nauczycieli opierały się głównie na szkołach powszechnych. Gimnazjum zaś ogólnokształcące miało za zadanie przygotowywanie wyłącznie kandydatów do wyższych studiów. Obecnie w tej dziedzinie nastąpiła daleko idąca zmiana. Gimnazjum ogólnokształcące miało za zadanie przygotowywanie wyłącznie kandydatów do wyższych studiów. Obecnie w tej dziedzinie nastąpiła daleko idąca zmiana. Gimnazjum ogólnokształcące przygotowuje nie tylko kandydatów do liceum ogólnokształcącego, przez które wiedzę drogą na wyższe uczelnie, lecz także do rozlicznych typów liceów zawodowych i do liceum pedagogicznego. W tym stanie rzeczy, zapowiedziana rozbudowa sieci liceów zawodowych zwiększa jeszcze napływ kandydatów tak, że w r. 1935-36 mieliśmy już 46,6 tys. uczniów I klasy gimnazjalnej, podczas gdy jeszcze w r. 1931-32 było ich tylko 23,3 tys.

Niestety sieć gimnazjów ogólnokształcących w Polsce nie jest odpowiednio rozbudowana, by móc pomieścić tak wielką liczbę kandydatów.

Dotyczy to zwłaszcza szkół państwowych, które przecież w pierwszym rzędzie są powołane do przyjęcia zwiększonego napływu młodzieży. Przy frekwencji zwiększonej w I klasie o 100%, liczba gimnazjów państwowych wzrosła między 1931-32 a 1935-36 tylko o 26 jednostek, a więc o 9%. A przecież gimnazja państwowe, które zwykle mają o wiele większą frekwencję, niż prywatne, wyczerpują wolne miejsca o wiele szybciej, niż te ostatnie i obecnie odznaczają coraz większy odsetek spośród zgłaszających się z prośbą o przyjęcie.

Kandydaci publicznych szkół powszechnych, pochodzący z warstw niezamożnych, kierują się głównie do gimnazjów państwowych. W r. 1935-36 klasy I gimnazjów państwowych, które grupują około 54% ogółu uczniów klas I, przyjęły 61% kandydatów ze szkół publicznych. Tymczasem gimnazja prywatne dają pierwszeństwo młodzieży, przychodzącej z prywatnych szkół powszechnych: w r. 1935-36 przyjęły one około 73% spośród zgłaszających się o

przyjęciu ze szkół publicznych i ponad 85% ze szkół prywatnych.

Fakt ten jest najjaskrawszym dowodem, jak ważną, z punktu widzenia potrzeb szerokich warstw ludności niezamożnej,

jest sprawa rozbudowy sieci gim-

nazjów państwowych.

Dotyczy to zwłaszcza województw wschodnich, gdzie jedno gimnazjum państwowe przypada na 170 tys. mieszkańców, podczas gdy na zachodzie Polski — jedno na 70 tys. mieszkańców. W. B.

Tak, jak nie padnie piorun z bezchmurnego nieba, tak samo nie wygra na loterii ten, kto nie zapatrzył się w los loteryjny.

O nową umowę w górnictwie Przyjazd dyr. Klotta do Sosnowca

Jak donieśliśmy pokrótce wczoraj, w ub. poniedziałek rozpoczęły się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu pertraktacje w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej w przemyśle górnym Zagłębia Dąbrowskiego.

W poniedziałek inspektor pracy inż. Rosen prowadził rozmowy z przedstawicielami CZG, wczoraj zaś konferował z przedstawicielami pozostałych związków.

Związki wysunęły żądania podwyżki płac o 10 do 40 proc. Wczoraj przedstawiciele związków uzgodnili swe postulaty i wysunęły żądanie 10-procentowej podwyżki płac.

Żądania związków robotniczych inspektor pracy zakomunikował przedstawicielom prze-

mysłu, z którymi również wczoraj konferował. Przedstawiciele przemysłu żądania podwyżki płac odrzucili.

Wobec niedojścia do porozumienia inspektor pracy telefonicznie zawiadomił o wyniku rozmów Ministerstwo opieki społecznej, na skutek czego w czwartek, tj. jutro przyjedzie do Sosnowca główny inspektor pracy dyr. Klott, który o godz. 11 rano zetknie się w Inspektoracie pracy z przedstawicielami związków, zaś o godz. 12 z przedstawicielami Rady Zjazdu. Po wysłuchaniu opinii obu stron dyr. Klott przedstawi obecną sytuację w przemyśle węglowym Ministerstwu, które wyda następnie swe orzeczenie w sprawie zatargu.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA Środa

22 Wrzesień
Fomasza z Wilen, Maurycego. Słowiański: Żelimira. Słońca wsch. 5.21, zach. 17.56. Księżyca wsch. 18, zach. 7.57.

HISTORIA PODAJE:
1410 Król Jagiełło po bitwie grunwaldzkiej przybywa do Radzyna.
1798 W potyczce z Anabami w Egipcie zginął bohater Józef Sułkowski.

PRZYSŁOWIA:
Jeżeli jasny Maurycy,
To rad w zimie wiatr ryczy.

ZŁOTE MYŚLI
Nie wątp o człowieku, który szczerze płacze — lzy dowodzą, że ma dobre serce. Nie każdy i nie zawsze zapłakać może.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tajny plan R 8”.
PATRIA: „Nieznosna dziewczyna”.
EDEN: „Mały czarodziej”.

Wiec pracowników umysł.

W SPRAWIE UMÓW ZBIOROWYCH.
Realizując uchwały nadzwyczajnego plenarnego zebrania Prezydium zarządu głównego Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rzplitej Polskiej w Sosnowcu postanowiło zwołać na niedzielę dnia 3 października br. wiec publiczny, poświęcony sprawie zatargu Związku z pracodawcami na tle zawarcia umowy zbiorowej.

Blizsze szczegóły dotyczące projektowanego wieceu podane zostaną do wiadomości ogółu pracowników w afiszach względnie w osobnych komunikatach.

× ZARZĄD SODALICJI MARIAN-SKIEJ PAŃ w Sosnowcu zawiadamia, że zebranie plenarne odbędzie się w sobotę dn. 25 bm. o godz. 5 po poł., a msza św. w niedzielę o godz. 8 rano. Zarząd prosi wszystkie członkinie o punktualne przybycie.

× ZEBRANIE ZARZĄDU KOŁA ABSOLWENTEK żeńskiej szkoły handlowej im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu, odbędzie się w czwartek, 23 bm. o godz. 19, na które proszone są o przybycie wszystkie członkinie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w Olkusz sali kina „Orzeł” o godz. 20.30 przebojowa komedia w 3 aktach Romana Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może...”

Jutro w czwartek o godz. 20.50 jeden gościnny występ znakomitego baletu Ciepłińskiego z udziałem europejskiej sławy taneczek: Złoty Buczyńskiej, Janiny Szmolcówny, Jadwigi Hryniewickiej oraz Jana Ciepłińskiego, baletmistrza oper w Sztokholmie, Budapeszcie, Warszawie i Buenos Aires i Wcaława Wierzbickiego, pierwszego tanecza baletu opery warszawskiej. Bilety wczesniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8.

W piątek 24 bm. o godz. 20.30 „Gdzie diabeł nie może...” Ceny miejsc od 25 gr.

W sobotę premiera znakomitej komedii Jana Vaszaryego pt. „Małżeństwo”. Udział bierze cały zespół. Reżyseria St. Szpiganowicza.

Teatr w Katowicach REPERTUAR

Środa 22 bm. „Grube ryby” godz. 20.
Czwartek 23 bm. „Gdzie diabeł nie może” godz. 20.
Piątek 24 bm. „Freuda teoria słów” występ Romanówny i Maszyńskiego o godz. 20.

Najbliższa premiera Teatru im. Wyspiańskiego
Prawdziwym świętem będzie premierna misterium narodowego St. Wyspiańskiego „Zygmunt August”, który wejdzie triumfalnie na repertuar w dniu 7 października rb. z okazji uroczystości 15-lecia Teatru Polskiego na Śląsku.

Przedstawienie poprzeda odsłonięcie popierania St. Wyspiańskiego w foyer teatru. Przygotowania nad wystawieniem „Zygmunta Augusta” czynione są już od dłuższego czasu pod kierownictwem reżysera dr. L. Pobóg-Kilianowskiego. Misterium Wyspiańskiego otrzymała wspaniałą oprawę dekoracyjną art. mał. J. Jarnutowskiego. W roli „Zygmunta Augusta” wystąpi ulubieniec publiczności p. Stefan Czajkowski, specjalnie do tej roli pozyskany z krakowskiego teatru im. J. Słowackiego, poeta Barbary odtworzy p. Zofia Barwińska. Specjalną muzykę do dzieła Wyspiańskiego skomponował A. Zuliński, twórca ilustracji muzycznej do „Wyzwolenia”, wystawionego w sezonie ubiegłym.

Wstęp na raut, który odbędzie się po uroczystym przedstawieniu w gmachu teatru, ważny jest za okazaniem wykupionego biletu na ten dzień, względnie za okazaniem zaproszenia, które sympatycy teatru mogą otrzymać bezpłatnie w sekretariacie teatru St. Wyspiańskiego.

× SAMOCHÓD POTRĄCIŁ NAUCZY-CIELKĘ. Na szosie powiatowej pod Go czalkowicami w pow. Pszczyńskim samochód osobowy A72777, kierowany przez Ewaldą Sitkę z Katowic, potrącił idącą w stronę Gozcałkowie nauczycielkę Annę P. z Dąbrowy Górniczej, która upadła na jezdnię, doznając obrażeń. P. odwieziono do miejscowego lekarza.

NA FALI DNIA

PRAWO ŻYCIA

Sprawa unaradawiania handlu, zacierania się — nareszcie — przez Polaków do rozmaitych przedsiębiorstw — stała się nader aktualna. I co ważniejsze, iż fakt otwarcia sklepu lub warsztatu rzemieślniczego nie jest już traktowany w sposób patosowo-patriotyczny, a zupełnie naturalny. Bo, do niedawna jeszcze, ten i ów otwierający sklep, a po śląsku czy poznańsku mówiąc „interes” — czynił z tego niemal „święto narodowe”, nazywając swój „interes” — placówką społeczną, wzywając społeczeństwo polskie na pomoc i t.d.

Na takim fundamencie budowana „placówka społeczna” niejednokrotnie szybko robiła plajtę. Jego-mość kalkulował na ofiarność i poparcie klientów, a tu trzeba było kalkulować na solidność, tanim i uprzejmym obsłudze.

Wiele, wiele obserwowaliśmy już takich nieporozumień.

Cóż nam dalo temat do tych uwag? Oto w Zagłębiu jest „passa” na tworzenie się przedsiębiorstw „ochrony mienia publicznego”. Bardzo pożyteczne przedsiębiorstwo o charakterze usługi.

Istnieje Towarzystwa „ubezpieczająca od kradzieży”, tworzą się towarzystwa „chroniące od kradzieży”. Interes, jak każdy inny. Będzie miał powodzenie, gdy dobrze obsłuży klientów, spłajtuję, gdy nie podoła zadaniu. I jak każdy interes, jak każde towarzystwo ubezpieczeniowe, czy przewoźne, jak każde przedsiębiorstwo lokujące swój towar na rynku reklamując się w sposób, który uważa dla siebie za najlepszy. Tak przynajmniej powinno działać i postępować. Alifci, nasze skłonności czynienia z rzeczy prostych skomplikowanymi i tutaj niedowiedzą przysługę oddają powstającym przedsiębiorstwom.

Oto niektóre dzienniki na gwałt wypychają takie przedsiębiorstwa na płaszczyznę „posłannictwa społecznego”. — Dlaczego? po co? na co? — nie wiadomo.

Istnieją w tej chwili na terenie Zagłębia Dąbr. trzy takie przedsiębiorstwa. Jedno miało w Dąbrowie paskudny wpadunek z personelem, który Sad rozwieścił. Ale przedsiębiorstwo nadal istnieje i pracuje. Powstały nowe dwa przedsiębiorstwa tego typu, założone przez ludzi odpowiedzialnych, przyzwolonych, energicznych. Daj im Boże szczęście i powodzenie! Widocznie się orientowali, że ani dwa, ani trzy to nie za wiele, i wszyscy dadzą sobie radę. A które przedsiębiorstwo lepiej obsłuży klientów, większe pozyska zaufanie — lepiej będzie prosperować.

Bo takie już jest prawo życia.

Uczczenie zasług ZAŁOŻYCIELA DOMU LUDOWEGO NA SATURNIE

„Dom ludowy” na Saturnie, jedna z najstarszych placówek kulturalno-oświatowych na tutejszym terenie uczcił w ub. niedzielę zasługi założyciela tej organizacji p. P. Pieczyńskiego.

W sali D. mu ludowego odbyła się mianowicie uroczystość odsłonięcia portretu p. Pieczyńskiego. Uroczystość zgromadziła nie tylko członków Domu ludowego, lecz i licznych sympatyków tej zaśluzonej placówki.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił obecny prezes „Domu ludowego” p. J. Czapa, który przedstawił historię Domu ludowego, powstałego w roku 1909 oraz podkreślił duże zasługi p. P. Pieczyńskiego. Następnie przemawiał b. długoletni prezes „Domu ludowego” p. Wł. Kowalski, który z kolei odsłonił portret p. Pieczyńskiego.

Po odsłonięciu portretu przemawiał p. Pieczyński, który podzielił się z obecnymi swymi wspomnieniami z czasów okupacji, a wreszcie zachęcał młodzież do pracy na polu oświaty.

Na dalszy program uroczystości złożyło się kilka pieśni, wykonanych przez p. Z. Wiśniewską oraz skromne przyjęcie z tańcami.

Zauważyć należy, że Dom ludowy liczy obecnie około 180 członków a biblioteka składa się z 3000 tomów.

Popierajcie i zapisujcie sie na członków L. O. P.P.

Zjazd prezesów i dyrygentów Towarzystw śpiewaczych Zagłębia Dąbr.

W ub. niedzielę odbył się w sali Resursy w Dąbrowie zjazd prezesów i dyrygentów Towarzystw śpiewaczych okręgu Zagłębia Dąbrowskiego.

Obrazy zagali i przewodniczył zebraniu honorowy prezes „Lutni” zawierciańskiej prof. St. Pasierbiński, Sekretarzem mgr St. Świrad, sprawozdanie z działalności zarządu okręgu złożył prezes p. Wachelko.

Nad sprawozdaniem wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp.: Ligowski, Cichoń, Pałuch i Eski. Mówcy utyskiwali na trudne warunki pracy oraz obojętność społeczeństwa wobec poczynań Towarzystw śpiewaczych.

Po przyjęciu sprawozdania zebrani wybrali przez aklamację generalnym dyrygentem o-

kręgu zasłużonego działacza na niwie śpiewaczej prof. Guzikowskiego z Dąbrowy.

Podziękowawszy za wybór prof. Guzikowski przedstawił program prac w okręgu na najbliższą przyszłość i podkreślił, że głównym założeniem będzie krzewienie śpiewu czystego i pieśni rodzimej.

Prof. Guzikowski zaproponował, aby wszystkie chóry u miały śpiewać kilka pieśni, które by mogły odśpiewać wspólnie. M. in. chóry powinny śpiewać: „Modlitwę” Moniuszki, „O Bona Jesu” Palestriniego, Psalm 64 — Gomółki, „Bogu Rodzica” Hymn Narodowy, „Rotę”, „Boże coś Polskę”, „Brygadę”, „Nasz Bałtyk”, „Gaude Mater”, regionalne pieśni górnicze, ludowe i okolicznościowe.



Jednocześnie prof. Guzikowski podkreślił konieczność śpiewu jednogłosowego, by pieśń w formie czystej mogła dojść do najszerzych mas.

Następnie zebrani wybrali przez aklamację zastępcę dyrygenta generalnego w osobie prof. Godeckiego.

Pod koniec zabierają głos szereg mówców, wypowiadając się o warunkach pracy w Towarzystwach itp.

Zebranie odbyło się w miłej atmosferze.

Zaangażowanie „Straży Bezpieczeństwa” do ochrony zapewni Klienteli pełnię bezpieczeństwa przed kradzieżą, rabunkiem lub włamaniem.

Objawy i skutki odry CHOROBY NIE MOŻNA LEKCEWAŻYĆ

W okresie jesiennym najczęściej dzieci zapadają na odrę. Dobrze więc jest, jeżeli matka zapozna się bliżej z samą chorobą, z jej objawami, jak też i skutkami, które mogą nastąpić przy lekceważeniu choroby.

Nieraz w dwa tygodnie po zarażeniu się odra, dziecko nie odczuwa żadnych delegliwości, chodzi do szkoły, zarażając inne dzieci. Pierwsze objawy mogą występować bez temperatury, dziecko czuje się zmęczone, dostaje silnego kataru, pokaszkuje, oczy ma zaczerwienione. Bardzo często już wówczas pojawia się zaczerwienienie płamiste gardła. Przy tych objawach dziecko bezwzględnie zatrzymać przy lekceważeniu choroby.

Pierwsze podniesienie temperatury 39—40 stopni trzyma do czasu ukazania się wysypek, lub też znika po 24 godzinach, aby znów wystąpić po kilku dniach. Im szybciej wysypka wystąpi, tym lepiej; aby ją wywołać, dobrze jest dawać dziecku miód pitny. Wysypka ukazuje się zwykle najpierw za uszami, następnie przechodzi na twarz, szyję, ramiona, aż obejmie całe ciało. Oczy są zaczerwienione, powieki nabrzmięte (dobrze w pokoju światło przyćmić), chryпка, ból gardła i kaszel.

W powikłaniach jednak odry choroby może się stać groźną, zwłaszcza, gdy drogi oddechowe są silnie zajęte. Błona śluzowa krani może ulec takiemu obrzęczeniu, że grozi uduszeniem. Odra może wywołać zapalenie płuc, gruźlicę płuc. Czestym też po odrze bywa zapalenie ropne ucha środkowego, co pociąga za sobą przetypienie słuchu, zapalenie spojówek.

Odry nie należy lekceważyć, lecz w każdym wypadku wezwać lekarza, by zapobiec ewentualnym, groźnym następstwom.

× **TEATR AWANGARDY „CRICOT”** Klubu Artystów w Katowicach i zawodowego Związku Polskich Artystów Plastyków w Krakowie urządził w poniedziałek 27 bm. w Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach o godz. 9 wieczorem pierwszy swój wieczór teatralny na program którego złożą się: Introdukcja dr. Tadeusza Cybulskiego, „Servaz Padrona” — pierwowzór opery Buffo (2 antrakty) i „Serce panny Agnieszki” — groteska surrealistyczna J. Jaremy. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Kto nie chce być zadowolony niechaj się nie ogląda na nic tylko spieszyć na poniedziałkowy arcyciekawy wieczór Nowego Teatru.

**Zapisz się na członka
P. M. S.**

„Dzień rezerwisty” w Sosnowcu Program uroczystości

Jak już donieśliśmy, w najbliższą niedzielę, dn. 26 bm. w Sosnowcu obchodzony będzie uroczystość „Dzień rezerwisty”.

W przeddzień uroczystości odbędzie się

capstrzyk oddziałów Związku rezerwistów i pokrewnych organizacji

w mundurach z pochodniami. Zbiórka oddziałów, które wezmą udział w capstrzyku, przed Ratuszem, o godz. 18. O godz. 18.20 komendant grodzki Federacji PZO. kpt. Zygadłowicz przyjmie raport od dowódców oddziałów, a następnie złoży raport całości komendantowi garnizonu płk. Smelkowskiemu. Capstrzyk przejdzie

ulicami: Marsz. Śmigłego-Rydza, 3 Maja, Piłsudskiego, Prez. Mościckiego, Małachowskiego i Pierackiego, przed Ratusz, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu.

W niedzielę rano o godz. 8 oddziały zbiorą się ze sztandarami i orkiestrą na boisku PW (ul. Aleja). Po przyjęciu raportu o godz. 9.15 oddziały odmaszerują do kościoła parafialnego na nabożeństwo, które odbędzie się o godz. 10. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości odmaszerują przed Ratusz, gdzie nastąpi

raport, ślubowanie rezerwistów, odegranie hymnu państwowego, przemówienie przedstawicieli władz wojskowych i prez. Kaczkowskiego.

O godz. 12 odbędzie się defilada przed przedstawicielami władz państwowych i wojskowych obok płyty Nieznanego żołnierza. Po defiladzie przemarsz oddziałów na boisko PW., gdzie nastąpi złożenie broni.

O godz. 13 wspólny obiad żołnierski

w „Domu Społecznym” przy udziale przedstawicieli władz, wojska, członków komitetu obchodu, delegacji bratnich organizacji, przemówienia i wręczenie dyplomów.

Zarząd i Komenda Grodzka Związku Rezerwistów w Sosnowcu apeluje do wszystkich organizacji wchodzących w skład Federacji PZO. oraz do wszystkich bratnich i pokrewnych Związków i organizacji o jaknajliczniejsze wzięcie udziału ze sztandarami i umundurowanymi oddziałami (ewent. delegacjami ze sztandarami) w powyższym pochodzie, tak, aby „Dzień Rezerwisty” jako święto organizacyjne rezerwisty polskiego, wypadł na terenie tut. Starostwa Grodzkiego jak najlepiej.

Komendant Grodzki Federacji PZO. i Zw. Rezerwistów
(—) G. Zygadłowicz, kpt. rez.

Po południu w parku gw. hr. Renard odbędzie się wielka zabawa, z której dochód przeznaczony zostanie na dożywianie i przedszkola dzieci rezerwistów.

Początek zabawy o godz. 14.30.

Prezes Zarządu Grodzkiego Związku Rezerwistów
(—) H. Almstaedt, por. rez.

Straż Bezpieczeństwa Przedsiębiorstwo ochrony mienia

Społeczeństwo informowane jest co pewien czas o działalności lub powstawaniu przedsiębiorstw, pełniących służbę bezpieczeństwa publicznego, mających na celu: ochronę przed kradzieżą, włamaniem i rabunkiem w zakładach przemysłowych, handlowych i bankowych, kancelaryj adwokatów, rejentów itp. Pożytek z działalności tych towarzystw tylko wówczas może być istotny, o ile prowadzone one są przez ludzi

fachowych a doboru personelu i kwalifikacje moralne i materialne przedsiębiorców dają pełną gwarancję, iż przedsiębiorstwo należyście i sumiennie obsłuży klientów.

Cóż to bowiem jest takie przedsiębiorstwo? Zastępczą służbą państwową służby bezpieczeństwa, fachowo przygotowaną w specjalnym kierunku.

4090
Z dniem 1 października rb. rozpoczyna swą działalność w Zagłębiu

„Straż Bezpieczeństwa — przedsiębiorstwo ochrony mienia”

Sosnowiec, ul. Kollataja 1, telef. 631-24, kierowane przez jednostkę wybitnie fachową, wieloletniego oficera Policji Państwowej, o-

becnie w stanie spoczynku podkomisarza Leona Zielińca, zaś administrowanie gospodarce przedsiębiorstwa spoczywa w rękach p. Władysława Czechowskiego.

Zakres działalności „Straży Bezpieczeństwa” obejmuje nie tylko zadania wstępnie wymienione, ale nadto „Straż Bezpieczeństwa” przyjmuje ochronę (eskortę) płatników, transportów, magazynów, sklepów i innych zakładów, przyjmuje obowiązki straży porządkowej podczas wszelkiego rodzaju imprez sportowych na boiskach, w salach widowiskowych, wreszcie — ochronę specjalną placów i pól przed ewentualnym użytkowaniem przez jednostki nieuprawnione. Wreszcie Straż Bezpieczeństwa podejmuje się ochrony mieszkań i całych domów mieszkalnych, świątyń itd.

„Straż Bezpieczeństwa” zorganizowana została na wzorach amerykańskich i angielskich, dobierając odpowiednio wykwalifikowany personel, jednolicie umundurowany, uzbrojony i wyspecjalizowany. Działalność on będzie, jak zostało wyżej wspomniane pod kierunkiem fachowca, wieloletniego oficera policji państwowej.

Kiepurowa będzie śpiewała w Sosnowcu Marta Eggerth-Kiepurowa — Polką

Znakomity nasz śpiewak Jan Kiepurowa spędza wywczas z swą uroczą małżonką Martą Eggerth na Lido. Przedstawiciel „Kuriera Czerwonego” przeprowadził rozmowę z Kiepurową na temat jego występów i planów artystycznych na najbliższą przyszłość.

— Ostatni mój występ w Polsce — mówił znakomity artysta — odbył się w teatrze ubiegłego roku. Byłem w międzyczasie kilka razy w kraju, ale prywatnie.

Przez cały bowiem rok zajęty byłem z granicą, filmowałem i koncertowałem w całym szeregu stolic.

Specjalnie utkwiły mi w pamięci dwa miasta. A więc Bruksela, gdzie śpiewałem na cel dobroczynny w najbardziej akustycznej sali „Les Beaux Arts” oraz Sztokholm. Niech sobie pan wyobrazi, że z moich trzech koncertów w tym mieście pierwszy został od razu wysprzedany, drugi — w ciągu kilku godzin, na trzecim zaś, który był improwizowany, bo zapowiedziany 24 godziny wcześniej, również nie było wolnego miejsca.

— Jakże są pana plany artystyczne na najbliższą przyszłość?

— W październiku będę w Warszawie i dam dwa koncerty. Jeden na FON, drugi w Operze. Poza tym mam cały szereg miast, którym wien jestem koncertami. Są to: Poznań, Lwów, Sosnowiec.

— Niech pan napisze, że będę śpiewał w Sosnowcu w hali fabrycznej i chcę, aby wszyscy robotnicy, wszystkich odcieni politycznych byli obecni. Jakże mi miło będzie zobaczyć, że w czasie mojego półtoragodzinnego koncertu w kącie pódają waśnie i swary — wszyscy słuchacze będą w spokoju i zgodzie.

— Z wielkim smutkiem — ciągnie Kiepurowa — obserwuję nasze życie polityczne i barbarzyńskie formy, jakie ono przybiera: awantury, bójkę, kłótnie. U nas co trzeci człowiek zakłada nowe pismo i staje się wodzem nowej partii. Na całym świecie istnieją partie, ale wszystko odbywa się w formie kulturalnej tam robi się politykę w rakawiczkach.

Ostatnie zdanie wypowiedzi Kiepurowa z prawdziwym ogniem w głosie. Poznać, że nie jest to czczy patos artysty, lecz słowa człowieka, któremu sprawa Ojczyzny leży gorąco na sercu.

W rozmowie wplęta się głos p. Marty Eggerth, która z uśmiechem na ustach zbliża się do męża i — o dziwo — odzywa się... po polsku:

— Mój kochany, chodźmy trochę potańczyć! Nie chcę pozbawiać pięknej pani Marty przyjemności tańca, rzucam przy pożegnaniu pytanie:

— Czy lubi pani Polskę?

W odpowiedzi brzmią zabarwione nutką zdziwienia słowa:

— Ależ naturalnie, że ją lubię, przecież jestem Polką!

Po chwili pani Kiepurowa powtarza te słowa po niemiecku, może dlatego, aby sprawdzić czy dobrze zrozumiała zadane jej pytanie.

Rozmowa się urywa — młoda para, uśmiechając się do siebie, idzie tańczyć...

Wnoszenie podań o urlopy rolne Z WOJSKA — BEZCELOWE

W specjalnym okólniku wyjaśniono, że bezcelowym jest składanie do oddziałów wojskowych podań rodziców i krewnych żołnierzy, odbywających służbę czynną o udzielenie im urlopow rolnych.

Podań te nie mogą być uwzględnione dla braku ku temu podstaw prawnych, gdyż udzielenie takich urlopow żołnierzom może nastąpić jedynie tylko w zupełnie wyjątkowych wypadkach, na każdorazowe zarządzenie ministra spraw wojskowych.

Dożynki w Zagłębiu I MUZYKA WL. POWIADOWSKIEGO

Dziś ze studia sosnowieckiego o godzinie 20 wygłoszona będzie pogadanka pt. „Dożynki w Zagłębiu”.

Muzyka prof. Wł. Powiadowskiego dostosowana jest do całości audycji. Mianowicie orkiestra studia sosnowieckiego odegra następujące utwory prof. Wł. Powiadowskiego: 1) „Dożynki” — część I — „O święcie”, część II „Ziarno”, część III — „Dożynki”; 2) „Wieczór w Poroninie” — fantazja; 3) — „Dziomek” — mazur.

Jak zakończono „tydzień polskiego handlu” w Dąbrowie

W poniedziałkowym wydaniu „Kuriera Zachodniego” krótko relacjonowaliśmy przebieg uroczystości związanej z zakończeniem Tygodnia polskiego handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu w Dąbrowie Górniczej, która odbyła się w ub. niedzielę. Niecodzienna ta uroczystość, nabierająca specjalnego znaczenia w dzisiejszej dobie — pędu społeczeństwa polskiego do usamodzielniania się gospodarczego — zasługuje na potraktowanie jej obszerniej.

W uroczystościach wzięły udział nie tylko liczne delegacje stowarzyszeń kupieckich i rzemieślniczych z całego Zagłębia, ale także i ze Śląska, Zawiercia, Olkusza, a nawet z Częstochowy.

Od rana miasto było zarzucone propagandowymi ulotkami i prospektami, w których były wyszczególnione wszystkie

polskie firmy, handlowe i rzemieślnicze istniejące na terenie Dąbrowy Górnej.

Sama uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem, na którym wygłosił kazanie ks. Wiśniewski. Po nabożeństwie uformował się imponujący pochód, w którym wzięło udział kilka tysięcy osób z 29 standarami. W końcu pochodu uszeregowali się barwny reklamowy korowód z 24 plakatami i autami, na których były umieszczone ekspozyty firm handlowych i rzemieślniczych. Z firm handlowych wystawili swoje ekspozyty: „Magazyn Współczesny”, Schabowski, Kaleciński, Grochowski, Owczarek, Woźniak Emil, oraz wspólny wóz chrześcijański firm obuwia. Dużą uwagę w pochodzie zwracali ekspozyty cechu piekarskiego, krawieckiego i stolarskiego. Poza tym szły szeregiem wozy reprezentujące nasz rodzinny przemysł: firma „Dzwon” — przemysł mydlarski, Kozłowski — fabryka giłz, Majcherczyk — przetwórcza octu, Lactolin — kremy i pudry i 2 auta Spółdzielni mleczarskiej. Tak uformowany pochód przy dźwiękach dwóch orkiestr przeszedł ulicami miasta kierując się na Plac Legionów, gdzie Komitet Tygodnia złożył wieniec od kupiectwa i rzemiosła na pomniku poległych legionistów. Z Placu Legionów pochód udał się pod „Ognisko”, gdzie z balkonu wygłosili okolicznościowe przemówienia: pp. Sifuzek i Zajac, radcowie Izby rzemieślniczej, Sadowski generalny sekretarz Centralnego Związku piekarstwa w Polsce, prof. Garliński w imieniu Izby przemysłowo-handlowej, p. Waczyński przedstawiciel kupiectwa z Częstochowy i p. prof. Kuźniak jako przewodniczący Komitetu, który podziękował pp. prez. Paluchiewiczowi i Dudzińskiemu za intensywną pracę nad organizacją całego „Tygodnia”. W końcu zebrani na wniosek p. Waczyńskiego przyjęli następującą rezolucję:

Na zakończenie „Tygodnia Kupiectwa i Rzemiosła Chrześcijańskiego w Dąbrowie Górniczej”, zgromadzono kupiectwo, rzemiosło i drobną przemysł w dniu 19 września 1987 r., doceniając rolę handlu i rzemiosła w ogólnej walce o polski charakter naszego aparatu gospodarczego postanawiają:

1) wszelkimi dostępnymi sposobami i środkami starać się ująć w swoje ręce całe polskie życie gospodarcze;

2) realizując to hasło przez hasło „swój do swego”, zebrani w szczególności starać się będą o wzmocnienie polskiego stanu posiadania przez:

a) stałe i wytrwale omijanie wszelkich żydowskich placówek gospodarczych,

b) unikanie korzystania z pomocy żydów pracujących w wolnych zawodach, jak adwokaci, lekarze, dentyści itp.

c) dla wzmocnienia naszych szczupłych, kapitałów niezbędnych do zwalczania żydostwa w handlu — wszyscy postanawiają zapisać się na członków i wspierać Chrześcijańską Kasę Bezprocentową,

d) zebrani apelują do społeczeństwa chrześcijańskiego, aby w tym trudnym zadaniu budowy naszej niezależności gospodarczej — solidarnie popierało hasło i rzemieślnio, bo tylko wspólny front całego społeczeństwa doprowadzić może do zwycięstwa.

Zawody strzeleckie o mistrzostwo straży pożarnych pow. Będzińskiego

Zgodnie z planem działalności na rok 1987-88 Będziński oddział powiatowego Związku straży pożarnych R. P., przeprowadził powiatowe zawody strzeleckie o jednostkowe i zespołowe mistrzostwo straży pożarnych pow. Będzińskiego.

Strzelania eliminacyjne w strażach pożarnych i rejonach oraz powiatowe mekskie i żeńskie odbyły się z karabinku małokalibrowego, bez podpręża, na odległość 50 mtr., do tarczy 20x14 cm. t. zw. „olimpijki”, w myśl wymogów stawianych przez właściwy regulamin o mistrzostwo, odznakę strzelecką i do prób o P. O. S.

W wyniku tych strzelań, w których wzięło udział 173 zawodników, przyznano na rok 1987-88 tytuły mistrzów i wicemistrzów, jak następuje:

A) zawody jednostkowe: pierwsze miejsce i mistrzostwo straży macierzystej: kop. „Flora” w Gołogoniu p. Stanisławowi Rochowi, który uzyskał 125 punktów na 200 możliwych, fabr. „Strem” w Strzemieszycach p. Józefowi Kubańskiemu — 129 pkt., OSP w Zabkowie p. Antoniowi Durajowi — 103 pkt., OSP w Dobieszowicach p. Jacentemu Przybyłkowi — 125 pkt., OSP w Gołogoniu p. Romanowi Swobodzie — 83 pkt.; drugie miejsce i wicemistrzostwo zdobył pp. Fr. Janosza z kop. „Flora” — pkt 122, Lucjan Wawrzyński ze „Stremu” — pkt 117, Józef Duraj z Zabkowie — pkt 85, Jan Lisik z Dobieszowic — pkt 116 i Stefan Urbanowski z Gołogonia — pkt 54;

b) pierwsze miejsce i mistrzostwo rejonu: losieńskiego — p. Leonardowi Kuziorowi z Tuzemnej Baby, który uzyskał 136 pkt na 200 możliwych, bobrowickiego — p. Andrzejowi Borenowi z Kamyc pkt 110, wojkowickiego — p. Józefowi Mańce z Golaszy Górnej

pkt 105, olkusko-siewierskiego p. Wincentemu Kozłowi z kop. „Flora” pkt 116, ożarówickiego p. Józefowi Nowakowi z Wygnostowa pkt 98; drugie miejsce i wicemistrzostwo zdobyli pp.: Roman Płonka z Łęki pkt 125, Ludwik Siłko z Wojkowie Komornych pkt 62, Władysław Juszczyk z Wojkowie Kościelnych pkt 96, Lucjan Dobrowolski z kop. „Flora” pkt 80;

c) pierwsze miejsce i mistrzostwo powiatowe mekskie w klasie II p. Romualdowi Kunertowi z Sosnowca pkt. 138 na 200 możliwych, wicemistrzostwo p. Piotrowi Banasikowi z Sosnowca pkt 92, w klasie III p. Arturowi Zajądlarowi z Sosnowca pkt 144. wicemistrzostwo p. Jacentemu Przybyłkowi z Dobieszowic pkt 143, w klasie bez OS p. Bogdanowi Fundalińskiemu z fabr. Dietel pkt 147, wicemistrzostwo p. Władysławowi Kani z fabr. „Hulczyński” pkt 118, w grupie żeńskiej, klasy III p. Leonardzie Niedzielskiej z kop. Kazimierz pkt 74, wicemistrzostwo p. Zofii Fatyżance z kop. Kazimierz pkt 72, w klasie bez OS: p. Marii Kaczmarczykównie z kop. Kazimierz pkt 106, zaś wicemistrzostwo p. Stefani Niedbałównie z Rogoźnika pkt 61.

B) zawody zespołowe: pierwsze miejsce i mistrzostwo rejonowe na rok 1987-88 zdobyła straż pożarna „Strem” w Strzemieszycach w składzie pp.: Józefa Kubańskiego, Lucjana Wawrzyńską, Jana Pytlarza, Teofila Kalagi i Zygmunta Sokoly, łącznie punktów 509, wicemistrzostwo zaś uzyskała OSP w Dobieszowicach w składzie pp.: Jacentego Przybyłaka, Jana Lisika, Edwarda Gubaly, Pawła Dudy i Józefa Lisika, łącznie punktów 292 na 500 możliwych, przy udziale zespołów z kop. Flora w Gołogoniu, OSP Zabkowie i Gołogon.

Wyróżnieni otrzymują w swoim czasie dyplomy.

Połączenie wodne Śląska z okresem centralnym

W związku z szybkim postępem rozbudowy Okręgu Centralnego te działy przemysłu, które przypuszczalnie w niedalekiej przyszłości wejdą, czy to jako dostawcy czy to jako odbiorcy, w bliższy kontakt z powstającym w tym Okręgu przemysłem, zaczynają się żywo interesować stworzeniem nowych i być może — tańszych możliwości transportowych — przez uplanowanie Przemysłu i Wisły.

Jak się dowiadujemy, budowa odpowiedniej drogi wodnej przy pomocy praktykowanych normalnie robót wodnych, tj. przy pomocy budowy kanałów, kanalizacji lub regulacji rzek,

w tym wypadku zarówno ze względu na konieczny pośpiech, jak i z uwagi na olbrzymie koszty, nie wchodzi w rachubę. Wobec tego zdecydowano się tymczasowo na zupełnie odmienny sposób poprawienia warunków żeglugowych na Przemyslu i Wiśle, a mianowicie

przez budowę specjalnych zbiorników retencyjnych.

Zbiorniki te zasilając wodą Brynicę, Białą Przemszą i górny bieg Wisły, umożliwiłyby podniesienie obecnego poziomu wody na tych rzekach o 30—40 cm., stwarzając w ten spo-

sób drogę wodną o głębokości co najmniej 1 m. Przy tej głębokości ładowność jednostki transportowej mogłaby już, zależnie od poru roku, wynosić od 100—300 ton. Łączny koszt wykonania wspomnianych zbiorników i innych związanych z tym robót, niezbędnych dla usplawnienia Przemysłu i Wisły na przestrzeni od Zagłębia węglowego do Sandomierza, nie powinien przekraczać sumy około 45 milionów złotych.

co już niewątpliwie leży, zwłaszcza przy rozłożeniu wspomnianych robót na okres paru lat, w ramach naszych możliwości budżetowych.

Mieszkanka Dąbrowy

W dniu 3 maja br. odbywał się w Dąbrowie Górniczej „Narodowy bieg na przełaj”. Liczna stawka zawodników pięcioboja, spowodowała, że bieg cieszył się dużym zainteresowaniem.

Trumnice zgromadzone na ulicach publiczność śledziła bieg. Nie obeszło się przy tym bez incydentów, gdyż każdy chciał jak najlepiej widzieć zawodników. Wśród widzów znajdowała się Anieli Wyszynska (Królowej Jadwigi 1-a), która pragnąc się bliżej przedostać, odezwała się do osób, które nie chciały jej przepuścić „wy polskie świnie”.

Wyszynska pociągnięto do odpowiedzialności za obrazę narodu.

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał ją na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Zajście na bieda-szybach w Wojkowicach Komornych

Dyrekcja kopalni „Jowisz” w Wojkowicach Komornych kazała swego czasu zasypać bieda-szyby znajdujące się na terenach kopalni. Po pewnym czasie jednak jeden z szybików został z powrotem uruchomiony.

Dowiedziawszy o tym komendant posterunku w Wojkowicach Kom. udał się na miejsce z robotnikami kopalni „Jowisz”, celem powtórnego zasypania szybiku. Przed szybikiem ekspedycja natknęła się na dwie kobiety: Marię Smok (Wojkowice Kom., Szopena 60) i Józefę Magner (Grodzic, Konopnickiej 30), które obrzucały robotników i policjanta węglem i butelkami.

Zajście zostało zlikwidowane, a obie niewiasty zostały pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał Marię Smok i Józefę Magner po 4 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

× SKAZANIE ZWYRODNIALCA. — Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał wczoraj sprawę Abrahama Olmera kuśnierza, zamieszkałego w Sosnowcu, oskarżonego o to, że dopuścił się gwałtu na umysłowo chorej Chanie G. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Olmer został skazany na 8 miesięcy więzienia.

Stemplowanie zapalniczek DO 30 BM.

Min. skarbu przypomina, że z dniem 30 bm. upływa termin zgłaszania zapalniczek do ostemplowania. Posiadanie po tym terminie zapalniczek, nie zaopatrzonych w znaczek podatkowy zostało zabronione rozporządzeniem Min. skarbu z dn. 25.4. rb. i podlegać będzie karze.

Zgłaszanie zapalniczek przyjmują do 30 września wszystkie urzędy skarbowe, pobierające opłatę w wysokości 1 zł. od zapalniczki kieszonkowej i 3 zł. od zapalniczki ściennej lub stołowej.

NA EKRANIE Tajny plan R. 8 W KINIE „ZAGŁĘBIE”

Typowy film szpiegowski, jeden z tych, które emocjonują widza, trzymając go w napięciu do ostatniej chwili.

Akcja filmu obraca się około ważnych dokumentów wojskowych, które zginęły w tajemniczych okolicznościach. Ucieczka szpiega, szalony pociąg za nim i przewijająca się akcja erotyczna, oto co pociąga widza i nie pozwala mu nudzić się na tym obrazie.

Świetna gra artystów i nie banalna treść stawiają „Tajny plan R. 8” w szeregu najlepszych filmów sezonu.

W roli głównej występuje znany artysta Jean Murat.

Dodatki Pała ciekawe.

Pisaliśmy niedawno o smutnej doli mieszkańców Kazimierza, Porąbki, Niemiec odciętych od Sosnowca — fatalnymi warunkami komunikacyjnymi.

Wszystkie te ośrodki cięża coraz mocniej do Sosnowca, bowiem tutaj znajduje się cały szereg instytucji, które zmuszają do przyjazdu. Komunikacja kolejowa jest nieodpowiednia. Korzystając z niej właściwie mogą tylko mieszkańcy Kazimierza. Natomiast dla innych ośrodków najdogodniejszym środkiem komunikacyjnym mogą być tylko autobusy. Do tego potrzeba dwóch warunków: dobrej drogi i... autobusów.

Sprawa drogi. Straszliwy, w stylu abisyńskim (sprzed 3 lat, bo nie teraz, gdy Włosi wybudowali autostrady) odcinek koło szpitala na Pekinie w Sosnowcu ma być przebudowany. „Ma być” — są już pewne oznaki, że to nastąpi — w postaci kamienia zwozonego. Ale kiedy to nastąpi? — niewiadomo. Byłoby okropnie, gdyby przebudowa odcinka miała nastąpić dopiero na wiosnę. Podobno jednak nastąpi to już w roku bieżącym. A więc sprawa

drogi byłaby jako tako rozwiązana. Pozostaje

kwestia autobusów.

Coś podobnego do autobusu kursuje pomiędzy Sosnowcem i Niemcami.

Dwadzieścia lat temu można by uważać to „coś” za wytworną i znakomitą komunikację. Ale nie dzisiaj i to w Polsce „A”, stojącej na wyższym szczeblu cywilizacyjnym od Kresów wschodnich. A t. zw. „autobusy” kursujące na linii Sosnowiec — Niemce przenoszą nas na egzotyczne Kresy. Krzyczą „to-to”, trzeszczą, nieprzyjemnie pachnie w środku, robi wrażenie czegoś dziwnie niechlujnego.

Z tymi bólaczkami — jednak ten i ów może by i wytrzymał. Gorsza sprawa z

„niespodziankami odjazdowymi”.

Oto pewnego dnia autobus zamiast odejść z Sosnowca o godz. 8-ej wiecz. odszedł po godz. 10-ej. Biedni pasażerowie ponad 2 godziny oczekiwali na odjazd. Takich „niespodzianek” bywa i więcej.

Zebraliśmy kilka tylko, delikatnie mówiąc — „nieudgodności” panujących na obecnej linii autobusowej. Można by znacznie więcej napisać, gdyby się chciało przytoczyć wszystkie żale nadzyslane nam listownie i wypowiedziane telefonicznie przez czytelników.

Czy nie ma jednak z tego wyjścia? Jeden z czytelników pisze:

„Grodzic, Będzin, Czeladź — o trzymały wygodną komunikację autobusową w stylu europejskim, tak jak na Śląsku. Możeby Dyrekcja Tramwajów zainteresowała się i nami, mieszkańcami Kazimierza i okolic. Niechaj uruchomi na tej linii także autobusy jak do Grodzic i Czeladź, a wszyscy będziemy za to bardzo wdzięczni”.

Być może, iż to rozwiązanie byłoby najprostsze. Gdyby sprawa tą zajęły się władze powiatowe, gmina Olkusko-Siewierska i dyrekcja tramwajów — mieszkańcy Kazimierza, Porąbki i Niemiec otrzymaliby dobrą komunikację z miastami zagłębiowskimi.

KRONIKA ZAWIERCIA

× Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ. W ub. niedzielę w kościele parafialnym w Zawierciu został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Janiną Opalkówną, a p. Władysławem Petrychem b. kierownikiem plantacji miejskich w Zawierciu.

Kino „STELLA”: Złotowłosa brzdąc

× WYNIK ZBIÓRKI ULICZNEJ W SIEWIERZU. W dniu 12 bm. na zakończenie „Tygodnia strażackiego” urządzono w Siewierzu zbiórke uliczną na rzecz straży. Wynik był następujący: zebrano do 4 puszek 25 zł. 11 gr. z czego 40 proc. tj. 10 zł. 4 gr. przekazano na rzecz oddziału pow. Zw. straży pożarnych w Zawierciu, resztę tj. 60 proc. 15 zł. 7 gr. na rzecz miejscowej straży pożarnej ochotniczej w Siewierzu.

× OMAL NIE KATASTROFA. W ub. niedzielę koło elektrowni pod Zawierciem na szosie oleszkowskiej omal nie doszło do katastrofy. Szosą jechała furmanka lewą stroną drogi, zamiast prawą. W pewnej chwili nadjechał autobus i tylko dzięki przytomności umysłu szofera, który zahamował nagle, nie doszło do katastrofy, a skończyło się tylko na zgniceniu wachlarzy.

× „PRAZUCHY” MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ. Wczoraj młodzież gimnazjum kupieckiego Stowarzyszenia w Zawierciu udała się wraz z personelem nauczycielskim na tradycyjne „prazuchy” w okolicy młyna p. Łakoty. Udział w wycieczce wziął dyrektor gimnazjum p. W. Chrzanowski i prezes Stowarzyszenia kupców polskich p. Br. Zawadzki.

× ZATRUVANIE POWIETRZA. Już kilkakrotnie pisaliśmy o zatruciu powietrza w całej okolicy przez fabrykę „Polski Przemysł Octowy”. Należy się spodziewać, że odpowiednie władze zainteresują się bliżej tą sprawą.

KRONIKA OLKUSZA

Powiatowy zjazd ZW. PODOFICERÓW REZERWY

Na niedzielnym zjeździe delegatów kół Związku podoficerów rezerwy pow. Olkuskiego w Olkuszku pod przewodnictwem członka okręgu, p. Imięciżyka z Sosnowca, prezesem powiat. zarządu został wybrany p. Jan Kukuła. Reszta członków zostanie dookooptowanych.

Sprawozdanie z działalności zarządu za okres ubiegły przedstawił zebranym b. prezes p. Barankiewicz.

Wobec zrzeczenia się prezesury p. Barankiewicza i odmówienia przyjęcia tej godności przez innych członków, zjazd miał dużo kłopotu z wyborem nowych władz.

Poświęcenie sztandaru W JERZMANOWICACH

W ub. niedzielę poświęcony został sztandar Kat. Stow. młodzieży żeńskiej w Jerzmanowicach, gm. Sułkowska w obecności gener. sekretarza tej organizacji, ks. kantonika Poloski z Kiele.

Poświęcenia sztandaru w czasie sumy dokonał miejscowy proboszcz, ks. Adamski. Chrześnymi rodzicami sztandaru było 12 par. W czasie sumy podniosło kazanie wygłosił ks. kan. Poloska.

Po zakończeniu ceremonii wbijania gwiazdy do drzewca sztandaru, odbyła się defilada licznie przybyłych organizacji katolickich z Jerzmanowic i okolicy. Po południu odbyła się akademicka.

Smierć dziecka W SADZAWCE

Wskutek pozostawienia bez opieki, poniosło śmierć w sadzawce koło domu 3-letnie dziecko, Stanisław Kozyra w Beble k.-Ojcowca.

Pływające zwłoki dziecka spostrzegła przypadkowo przechodząca kobieta.

× TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA wystawi dzisiaj w Olkuszku znakomitą komedię Niewianowicza pt. „Gdzie diabeł nie może...”

Obrońcy Lwowa żądają złamania teroru ukraińskiego

W niedzielę odbyło się we Lwowie wśród żywego zainteresowania nadzwyczajne walne zebranie Związku Obrońców Lwowa, poświęcone omówieniu nowej fali teroru, stosowanego przez nacjonalistów ukraińskich wobec ludności polskiej, zamieszkałej na ziemiach południowo - wschodnich. Po licznych przemówieniach, w których potępiono te nowe ataki ukraińskich terrorystów, nadzwyczajne walne zgromadzenie Związku Obrońców Lwowa przyjęło szereg rezolucji.

Główna rezolucja, którą zgromadzenie uchwaliło, brzmiała następująco:

„Nadzwyczajne walne zgromadzenie Związku Obrońców Lwowa stwierdza, że zdarzające się w ostatnich czasach coraz liczniejsze wypadki teroru, sabotaży i zbrodni, skierowanych przeciwko Polakom i lojalnym obywatelom Państwa Polskiego narodowości

ruskiej, godzą w dobro i honor Rzeczypospolitej oraz w obywateli i społeczeństwo polskie na ziemiach południowo - wschodnich. Potępiając jak najostrzej te ataki i zaznaczając, że muszą się one spotkać z najdalej posuniętą reakcją społeczeństwa polskiego, Związek Obrońców Lwowa stwierdza, że żaden terror nie zdoła naruszyć dziejowych praw Polski do Ziemi Czerwieńskiej jak też polskiego stanu posiadania na tych ziemiach, które w r. 1918 krwią najlepszych Polaków zostały okupione.

Nadzwyczajne walne zebranie Związku Obrońców Lwowa stwierdza wręcz, że społeczeństwo ukraińskie musi ponieść pełną odpowiedzialność za zbrodnicze czyny swych rodaków, skoro wbrew swym zobowiązaniom nie potępia ich, lub nie umie się im przeciwstawić.”

SPORT

TURNIEJ TENISOWY O MISTRZOSTWO ZAGŁĘBIA DĄBRZE NA 1937 ROK

Kierownictwo sekcji tenisowej STS Unia w Sosnowcu organizuje w dniach 25 i 26 bm. turniej tenisowy o tytuł mistrza Zagłębia w grach pojedynczych pań i panów, w grach podwójnych i mieszanych. Uczestniczyć w turnieju mogą tylko gracze z terenu Zagłębia Dąbrowskiego. Gry rozpoczyna się w dniu 25 bm., tj. w sobotę o godz. 13. Niestawienie się rozlosowanego zawodnika w dniu i terminie rozpoczęcia rozgrywek powoduje walkower w danej konkurencji. Gry odbywać się będą na 3 kortach.

Zgłoszenia do turnieju należy uskutecznić pisemnie na adres Mikołajewski Stanisław, Sosnowiec, Ubezpieczalnia Społeczna, wzgl. osobście na kortach tenisowych STS Unia w Sosnowcu do dnia 24 bm. do godz. 18.

W dniu 24 bm. o godz. 18 w lokalu sekcji tenisowej na stadionie STS Unia odbędzie się losowanie zgłoszonych zawodników po uskutecznieniu opłat w obecności sędziego meczowego turnieju p. mec. T. Walickiego i kierownictwa sekcji.

WARTA — WESTFALIA 9:7

Bokserzy Warty walczyl z reprezentacją wschodniej Westfalii, wygrywając 9:7. Zamiast wagi muszej odbyły się dwa spotkania w wadze półśredniej. Frankowski remisuje z Schemutzykem, Vogt zwycięża Limmenkrigen, Welski przegrał z Paltnerem, za pokonanego przez Jakubowskiego, Florysiak wygrywa przez techniczne k. o. z Harlesem, Szymura nokautuje Kuehmemana, wręczając Bialkowski przegrywa z Baltzarem.

KALENDARZYK BOKSERSKI

Zarząd PZB ustalił następujące terminy nie dypłaństwowych spotkań naszej reprezentacji bokerskiej: 15 stycznia w Łodzi Polska — Włochy; 13 lutego w Warszawie Polska — Francja; w pierwszych dniach marca odbędzie się w Poznaniu mecz Polska — Niemcy; mecz z Węgrami odbędzie się w Budapeszcie 17

NA KÁNWIE

Kiedy kiszki marsza grają...

Ludzie syci błogostawia świeże powietrze, gdyż dodaje im apetytu. Ludzie głodni przeklinają je z tego samego powodu. Trzej bracia Ludkowscy już od dłuższego czasu trudnią się mierzeniem ulic. Mierzą je naturalnie nogami, szukając tu i tam roboty. A że żyć nie mają z czego, więc żyją — z przyzwyczajenia.

Pewnego razu braciśzkowie, zmęczeni spacerkiem, siedzieli na ławce w parku. Obok nich usadowił się jakiś jegomość, z wyglądu — również mierzący ulice.

— Jak się miewają koledzy bezzrobotni? — zapytał.

Bracia spojrzeli nań uważnie.

— A skąd pan wiez, żeśmy bezzrobotni?

— Wystarczy spojrzeć na naszego brata, a od razu się widzi, jak często kiebasa się opycha. Oj panowie, panowie, byli czasy, ale wyszli. Jadło się wtedy.

Był na obiad krupańki tłusty, albo talerz porządnego kapuśniaku, potem kotlet wieprzowy — smaczny, miękki...

Do tego kartofle gorące, okraszone słonina jak się patrzy...

Bracia Ludkowscy poczęli wiercić się niespokojnie.

— A najejdzur żonka stawiała na stół rosół z makaronem, albo z kaszką. Oczka na wierzchu pływały. Jaki to zapach miało!

Do tego kawał mięsa rosolowego, kapusta kwaszona...

Braciśzkowie gorliwie lykali ślinę. — Wreszcie nie wytrzymał jeden i rzeki, chcąc zmienić temat rozmowy:

— Jakże to piękne słońce dzisiaj!

kwietnia; 20 kwietnia reprezentacja Polski wyjedzie do Ameryki na mecz ze Stanami Zjed.

LEKKOATLECI JADĄ DO BUDAPESZTU

W czwartek o godz. 7.40 wyjedździ z Warszawy do Budapesztu polska drużyna lekkoatletyczna w składzie: Hanke, Gierutto, Gaszowski i Noji, udając się pod kierunkiem kpt. Theuera na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne 25—26 b.m., z okazji 40-lecia Związku węgierskiego. Projektowany start Kucharzkiego odwołano z powodu przeziębienia zawodnika.

POLSKA — FRANCJA

Polski Związek lekkoatletyczny wrócił się ostatnio do francuskiego Zw. lekkoatletycznego z propozycją pozebrania w roku przyszłym w Warszawie meczu międzypaństwowego Polska — Francja.

CZARNOCKA POKONAŁA KWAŚNIEWSKA

W Boryslawiu odbyły się zawody lekkoatletyczne przy udziale czołowych naszych zawodników. Sensacją zawodów było zwycięstwo wlnianki Czarnockiej w oszczepie nad Kwaśniewską. Wyniki notujemy:

Dysk: 1) Wajsojwa 38.40 m., 2) Batiukówna (AZS Lwów) 29.15 m. Skok w dal: 1) Czarnocka (AZS Wilno) 605 cm. Kula: Wajsojwa 11 m., 2) Kwaśniewska 10.05 m. 220 jardów: 1) Walasiewiczówna 24.5 sek. 200 m.: 1) Staruszkiewiczówna (Sokół Grudziądz) 28.2 sek. Oszczep: 1) Czarnocka 40.88 m., 2) Kwaśniewska 39.25 m. W konkurencjach męskich zanotowano wyniki słabe.

POS

Codziennie od godz. 16 do 19 na stadionie miejskiego komitetu WF i PW przy ul. Aleja w Sosnowcu można ubiegać się o POS. Posiadacze świadectw ważnych do końca 1937 muszą w tym roku poddać się próbie, w przeciwnym bowiem razie legitymacja traci ważność. Ostatni termin ubiegania się o POS upływa z dniem 15 listopada rb. Zgłaszac się można codziennie w kancelarii komitetu WF i PW w godzinach urzędowych.

Z CAŁEJ POLSKI

ZBIOROWA DYMISJA APLIKANTÓW SĄDOWYCH

Z Warszawy donoszą: Na ręce prezydium stołecznego Sądu Apelacyjnego wpłynęły w ostatnich dniach podania 50 egzaminowanych aplikantów sądowych z prośbą o zwolnienie ze stamowisk. Sensacyjna zbiorowa dymisja pozostaje w związku z podaniem do wiadomości aplikantów, którzy po zdaniu egzaminów ubiegali się o dalszą służbę w sądownictwie i stamowiska asesorów sądowych, iż w chwili obecnej nie mają oni absolutnie żadnych szans na nominację. Brak wolnych etatów w służbie sądowej nie pozwala bowiem na nominację nowych asesorów, z tego też względu aplikanci musieli opuścić służbę w sądownictwie.

„JARMARK - POKAZ” W SŁONIMIE

W dniach od 7 do 19 października otwarty zostanie w Słonimie „Jarmark-Pokaz”. Impreza ta, zorganizowana po raz pierwszy, ma na celu przedstawienie dorobku gospodarczego i kulturalnego woj. nowogródzkiego, wzmoczenie wymiany handlowej i zbliżenie konsumenta do producenta. Począwszy od roku bież. pokaz ten odbywać się będzie corocznie.

WOJSKO NA KRESACH ZAKŁADA SZKOLE

Staraniem pułku piechoty, stacjonowanego w Pińsku powstała szkoła powszechna w zapadłej wsi polskiej Poddowo. Pułk składa się na utrzymanie nauczyciela i na pomoce naukowe. Z nauki korzysta przeszło 100 dzieci, które ponadto częściowo staraniem wojska są dożywiane. Jak widzimy, wojsko na Kresach bardzo szczerze przyjmuje swe zadania.

ZAKAZ SPRZEDAŻY NIEMIECKICH GAZET

Policeja miejska w Tarnowskich Górach zarządziła zakaz sprzedaży gazet niemieckich w kioskach gazetowych na terenie miasta.

ZGON PODINSPEKTORA B. GREFFNERA

W Gnieźnie zmarł po krótkiej chorobie śp. Bolesław Greffner, piewszys komendant obozu odosobnienia w Beziezie Kartuskiej, ostatnio emerytowany podinspektor policji.

PRZESZŁO 9 TYS. ŻYDÓW W KATOWICACH.

Według danych statystycznych Magistratu, miasto Katowice liczyło na dzień 1 września br. 132.400 mieszkańców. W porównaniu z mies. poprzednim oznacza to wzrost stałej ludności o 78 osób, zaś w porównaniu z 1 września 1936 r. stanowi to wzrost o 1.223 osoby. Podług wyznań mieszka na terenie Katowic 117.241 rzymsko-katolików, 9.020 wyzn. mojżeszowego, 5.699 ewg. 139 prawosławnych i 325 innych wyznań.

WYPADEK KS. RADZIWIŁŁA

Jadący motocykłem młodszy syn ks. Leona Radziwiłła, Jerzy, wt ówaryżnię artysty malarza, p. Byliny, wpadł w parku nieświszkim na drzewo. P. Bylina uległ ciężkim obrażeniom, ks. Radziwiłł zaś — lżejszym.

Z RUCNO WYDAWNICZEGO

POZYTYCZNA BRÓSZURA

Pragnąc zapoznać młodych rezerwistów z istota i celami Związku rezerwistów, w porównaniu śelszym z władzami wojskowymi, wydał Zarząd główny Z. R. broszurę pt. „Związek Rezerwistów, jako organizacja skupiająca żołnierzy - obywateli”, opracowaną w sposób popularny i przetracaną dla rocznika, przechodzącego obecnie z szeregów armii czynnej do rezerwy. Broszura ta będzie wręczona każdemu żołnierzowi przy pożegnaniu w pułku w momencie odejścia do rezerwy. Mówi ona dla czego powstał i co ma na celu Zw. Rez., kto ma prawo zostać jego członkiem i dlaczego należy wstąpić do tej organizacji. Zakochanie tej pozytywnej brzożury stanowi: „Dzie siedboro przykazał polski rezerwisty”, uznające najprostsze nalskideo - moralne członków organizacji. Władze wojskowe udzieliły inicjatywie Zarządu Głównego Zw. rezerwistów swego poparcia w rozpowszechnieniu broszury między odchodzących do życia cywilnego żołnierzy. Z życia radością podkreślić należy fakt coraz większego współdziałania Zw. rezerwistów z armią czynną w kierunku wciągania młodych rezerwistów do organizacji pracującej dla wzrostu siły Państwa i Jego możliwości obronnych.

GIELDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.80, Bruksela 99.25, Kopenhaga 117.25, Londyn 26.26, Nowy Jork 5.29.25, Pozryż 17.97, Praga 18.45, Sztokholm 175.40, Zurych 121.70.

Papiery procentowe: 3 proc. poz. prem. inwestycyjna I em 67.75, II em 68.75, 4 proc. państw. pożyczka premiowa dolarowa 89.30, 4 proc. poz. konsolidacyjna (większe) 58.55 (drobne) 58, 4 i pół proc. pożyczka wewn. państwowa 55.50—56, 5 proc. konwersyjna 61.

GABINET KOSMETYCZNY

„URODA”

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ

diplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 6 22 42.

STALE UZUPEŁNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. — Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skórę łojotokową, konserwuje, doskonali, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, wągry, prosaki, piegł. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, zżuczenie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlania lampami: „Perihel”, „Pantahelion”, „Vitalux”.

NATURALNE OPALANIE SKÓRY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERIHEL”.

Twale przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi

Pielęgnacja włosów — Maquillage. Porady i wskazówki.

PROGRAM RADIOWY

KONCERT KIEPIURY TRANSMITUJE POLSKIE RADIO

Dnia 5 października r. o godz. 12.15 Polskie Radio rozpoczyna transmisję koncertu Jana Kiepury który śpiewać będzie w sali Do domu Katolickiego „Roma” w Warszawie na dochód Funduszu Obrony Narodowej. Koncert transmitowany będzie na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

SPOWIEDŹ SAMOTNIKA

W środę, dnia 22 bm. o godz. 16 przemówi przed mikrofonem krakowskiej Rozgłośni Jan Wiktor w cyklu „Z mojego warsztatu”.

Spowiedź samotnika z Pienui otworzy nam wnętrze jego cichej pracowni w willi „Szalaj” w Szczawnicy. Wielki literat idący samotnie przez życie opowie nam o męce i radości twórczości literackiej, o swym umiłowaniu wszystkiego co polskie, o swych wędrowkach pod mostami Paryża i po przystulkach dla bezdomnych w Warszawie.

Usłyszymy o tajemniczym Ojcu Cyprjanie, co przeleciał z Krynu do Tatr, który ożyje w najnowszej powieści, Wiktora. Najciekawszym jednak może w tej spowiedzi będzie określenie stosunku wielkiego pisarza do jego zawodu. „Gdybym miał syna, któryby objawił chęć poświęcenia się pisaniu, to bym go w kołyce zadusił, aby uchronić go przed czekającym go upokorzeniem, ciężką dolą rozczarowania i bo rykaniem z przeciwnościami. Gdybym się miał narodzić po raz drugi, to bym nie prosił o nic innego, tylko o to, abym mógł być pisarzem. Tyle bowiem radości i szczęścia przynosi ta najszlachetniejsza służba, ta najpiękniejsza praca. Pisarz to kaidaniar bez jutra, bezdomny — orznięk przykutty piórem do stolika, kaidaniar, który nie przeklina, ale błogosławi każdą chwilę życia, kiedy może pracować”.

O MOTORYZACJI

Jednym z najbardziej popularnych hasel w Polsce jest hasło motoryzacji. Piszą o nim dzienniki, powtarzają je obywatele, hasło to urosło do roli obowiązku wobec Ojczyzny. Ale realizacja tego hasła możliwa będzie dopiero wtedy, gdy słowo „motoryzacja” nabierze dla obywatela praktycznego, życiowego znaczenia. Sprawie tej poświęca Polskie Radio cykl pogadank, które będą miały na celu zapoznanie słuchaczy z konstrukcją samochodu, zasadami kierowania i t.d. Opracował je inż. Witold Rychter. Pierwszą pogadankę p.t. „Samochód i jego silnik” nadaje Polskie Radio w dniu 22 bm. o godz. 17.50. Następną w dniu 29 bm. o godz. 17.50.

ŚRODA 22 WRZEŚNIA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.05 Koncert poranny — płyty. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Aria i pieśni — płyty. 11.57 Sygnał czasu, hejał. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.20 Życie kulturalne śląska. 12.25 Koncert orkiestry Filharmonii warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimiańskiego z Ciecuchinka. 13.00 Koncert żyweń. 15.15 „Koncert” — płyty. 15.30 Muzyka lekka i taneczna — płyty. 15.45 Wiadomości giełdowe. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Z mojego warsztatu” — szkic literacki Jana Wiktora. 16.15 „Pieśni górnośląskie w wykonaniu

chóru męskiego „Echo” z Mysiovic pod dyr. Józefa Lubczyka. 16.45 „Wydarzenia morskie w Hiszpani” — odczyt. 17.00 Stan Golestan: Kwartet As-dur (z r. 1923). 17.30 Piosenki w wykonaniu zespołu wokalnego „Te 4” pod dyr. Wandy Vorbond-Dąbrowskiej. 17.50 „Samochód i jego silnik” — pogadanka. 18.00 Chwila Biura Studiów. 18.15 Muzyka baletowa — płyty. 18.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Gdzieniedzi domki” — pogadanka. 19.10 Orkiestra wojskowa pod dyr. por. Jana Nowackiego. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE MA GŁOS”. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert Chopinowski w wykonaniu Stanisława Szpinalskiego — forte. 21.45 „Rodzice i dzieci” — obrazek Wandy Melecer. 22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górznińskiego.

DOSTAŁ NAUCZKE

Król francuski Henry IV (1589—1610) spotkał raz w swoim zamku jegomościa, który mu się niezbyt podobał z wyglądu, a którego wcale nie znał.

Zapytał go więc król, do kogo należy?
— Do samego siebie! — brzmiała niezbyt grzeczna odpowiedź.
— No to wiesz, asan — odrzekł król — masz bardzo głupiego właściciela.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

na zasadzie § 96 Ustawy Towarzystwa i § 6-11 przepisów dodatkowych, podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu spełznych licytacji niżej wymienionych nieruchomości wyznaczone zostały powtórne, czyli ostateczne licytacje takowych i rozpoczną się od sum nieumorzonych pożyczek Towarzystwa, z doliczeniem narosłych zaległości, kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę, mianowicie:

w BĘDZINIE, przy ulicy Mostowej, oznaczonej polic. Nr. 34, rep. hip. Nr. 58, powtórna licytacja odbędzie się w dniu 3 listopada 1937 r., o godz. 11 zrana, przed Notariuszem Wacławem Kowalczewskim, lub jego zastępcą, w Wydziale Hipotecznym w Będzinie, w obecności delegata Towarzystwa. Licytacja rozpocznie się od sumy 1127 zł. 89 gr. Wadium do licytacji określone zostało na 113 zł.

w SOSNOWCU, przy ul. Piłsudskiego, oznaczonej rep. hip. Nr. 1016, powtórna licytacja odbędzie się w dniu 4 listopada 1937 r., o godz. 11 zrana przed Notariuszem Romanem Pruszyńskim, lub jego zastępcą, w Wydziale Hipotecznym w Sosnowcu, w obecności delegata Towarzystwa. Licytacja rozpocznie się od sumy 3255 zł. 96 gr. Wadium do licytacji określone zostało na 326 zł.

w SOSNOWCU, przy ul. Prostej, oznaczonej rep. hip. Nr. 2002, powtórna licytacja odbędzie się w dniu 4 listopada 1937 r., o godz. 11 zrana przed Notariuszem Romanem Pruszyńskim, lub jego zastępcą, w Wydziale Hipotecznym w Sosnowcu i rozpocznie się od sumy 15511 zł. 40 gr. Wadium do licytacji wynosi 1552 zł.

Nowonabywca obowiązany będzie spełnić warunki licytacyjne, które, łącznie z zbiorem objaśnień, złożone zostały do księgi hipotecznej wspomnianych nieruchomości i mogą być przeglądane tak w wydziałach Hipotecznych, jak i w Dyrekcji Towarzystwa oraz obowiązany będzie, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczająca, zaspokoić należności uprzywilejowane, w myśl art. 41 Ustawy hipotecznej z 1818 r. i art. 5 prawa o przywilejach i hipotekach z 1825 r.

Korzystajcie z miesiąca propagandy racjonalnego oświecenia!

W okresie od 15.9. do 15.10. b.r. do nabytych w naszym sklepie żyrandoli, lamp i opraw dodajemy bezpłatnie żarówki.

Blizszych szczególow i informacji udziela sklep Elektrowni.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA S. A.
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAZ

WAPNO

budowlane lasowane i w bryłach pierwszego gatunku, tuste o dużej wydajności. Wapieniki „Brynica”, Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 62659. 5287

Lakiery

nowoczesne jak „Nobilor” nitropolitura, plyn do polerowania i t. p. pokost, pendzle, mydła poleca: Fr Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15. (vis-a-vis) Kościoła, Telefon 650-70.

ZGUBIONE DOKUMENTY

JAN MIGDAŁ
zgubił weksel in blanco na zł 50, który umiawnianiam. 4087



KURZ ULICZNY,

zawierający pył węglowy, działający szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBARNIA

„ZNICZ”

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 1959

LOKALE

DO WYNAJĘCIA

od 1 listopada 5-cio pokojowe mieszkanie — wszelkie wygody — cen tralne ogrzewanie — Ostrogórska 16 A. 4080

2 POKOJE

z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Reymonta 10. 4077

3 DUŻE

pokoje z kuchnią, słoneczne, wszelkimi wygodami od 1.X rb. do wynajęcia, Robotnicza 1. 4058

DO WYNAJĘCIA

od października mieszkania 3 pokojowe wszelkie wygody, tamże pokój umeblowany, łazienka, Miła 6, gospodarz. 3752

SLUBNE FOTOGRAFIE

piętno pozy, wykonują artystycznie Mieszkońska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20, telef. 61206

Różne

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tamto „WIKTORIA” — Dąbrowa, ul. Król. Jedynych 46. — Telefon 58-436. 25-letnia gwarancja! 2551

REKLAMA JEST DZWIIGNIA HANDLU!

Spółdzielnia Kredytowa Zagłębia Dąbrowskiego z ogr. odp. 3820

w Sosnowcu ul. Piłsudskiego Nr. 14

BANK przyjmuje wszelkiego rodzaju WKŁADY na rachunki czekowe, lokaty terminowe oraz książeczki oszczędnościowe, dające NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE. Udziela kredytów krótkoterminowych oraz rzemieślniczych ulgowych. Zalatwia inkasno weksli i dokumentów za minimalną opłatą.

KINO „E D E N”

Dzisiaj Najmilsza rozrywka dla starszych i młodych

„MAŁY CZARODZIEJ”

w r. gł. nowa gwiazda wielki śpiewak

Bobby Breen

Pocz. I seansu 17.30 w niedzielę o g. 15.50

KINO ZAGŁĘBIE

DZIŚ Potężny film sensacyjno-szpiewowski

TAJNY PLAN R 8

film ten jest wyrazem panujących obecnie nastrojów we wszystkich państwach świata.
W rol. gł. Jean Murat, Viviane Romance, Jean Max, Roger Karl, Benoit i in.

Nadprogram wspaniale dodatki. Początek 17.30.

KINO-TEATR „PATRIA”

L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

„Nieznosna dziewczyna”

Dowcipna komedia francuska, która zapewnia każdemu widzowi 2 godziny beztrudnego spędzenia czasu, gdyż wyczyny szalonej „nieznosnej dziewczyny Danielle Darrieux (znanej z filmów „Mayerling” i „Nicpoń”) powodują bezustannie salwy śmiechu.

W pozostałych rolach Albert Pryean i Lucia Baroux

Anons. Od niedzieli 26 września „ZNACHOR”

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Reklamy bezplatnie przyjmuje od goda 11 — 1 i od 6 — 7. Reklamy redakcja nie zwraca.

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA

Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

BĘDZIN, Malachowskiego 7, tel. 7.15.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacimskiego — KIELCE, Sienkiewicza 45
ŁĄZY, Władysław Jaworski. — OLSKUSZ, Rynek, kiosk p. Kardaszewskiego. — SIKRZEMIEŃSKIE, księgarnia W. Bagunskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupa. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELĄDZ, Wieczorkowa, Staszica 27, K. ŻIMIERZ — PORĄBKKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — Druk „KURJERA ZACHODNIEGO” w SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI